

### Nowe zarządzenia 3

Myślałem, że w nowym roku kalendarzowym będę mógł więcej czasu poświęcić zagadnieniom ekonomicznym, technicznym czy stowarzyszeniowym tak ważnym dla przedsiębiorców leśnych. Niestety, swoje plany będę musiał jeszcze na jakiś czas odłożyć i nadal zajmować się przetargami leśnymi.

Pod koniec listopada 2011 roku dyrektor generalny LP wprowadził do obowiązujących w Lasach przepisów nowe: „Zasady hodowli lasu”, „Instrukcję ochrony lasu”, „Instrukcję ochrony przeciwpożarowej lasu” i „Instrukcję urządzania lasu”. Przepisy te obowiązują od 1 stycznia 2012 roku. Niestety, w chwili, gdy piszę te słowa, nie są one jeszcze dostępne nawet dla szeregowych pracowników administracji leśnej. Ostatnio nawet zadzwonił do redakcji jeden z zaprzyjaźnionych leśniczych z pytaniem, czy możemy mu zdobyć te dokumenty w postaci cyfrowej. Niestety musiałem odmówić, ponieważ sam nie mam dostępu do tych dokumentów.

Kilka dni temu (10–16 stycznia) na stronach internetowych Lasów zamieszczono linki do nowych dokumentów, ale większość z nich ma adnotację „przed korektą”. Wydaje mi się, że jak następuje podpisanie i wprowadzenie dokumentu przez dyrektora, to musi być już przygotowana wersja ostateczna. Niemożliwe jest przecież, żeby dyrektor podpisywał zarządzenia nie zapoznając się z końcową wersją nowych przepisów! Zastanawiam się na czym będzie polegała ta zapowiadana w internecie korekta? Czy korektor dostawi tylko np. brakujący spis treści lub precisek, czy zmieni np. więźbę sadzenia, albo maksymalną powierzchnię zrębu? Chyba wszyscy pamiętamy jeszcze słynny krótki zwrot „lub czasopisma”, który zmienił całkowicie intencję ustawodawcy.

Przynajmniej dwa pierwsze z wymienionych wcześniej nowych dokumentów mają duże znaczenie dla przedsiębiorców leśnych, ponieważ mogą zwiększyć czasochłonność niektórych prac, leśnych czyli koszty pracy zulowców. Mogą, ponieważ jak nie są dostępne, to możemy się tylko domyślać, co zostało w nich zapisane.

Moim zdaniem sposób wprowadzania nowych przepisów przed DGLP spowodował chaos prawny, z którym będą musieli się zmagać przez cały rok nadleśniczowie oraz przedsiębiorcy leśni. Właśnie kończy się sezon organizowania w nadleśnictwach przetargów na usługi leśne w 2012 roku. Nie znalazłem zamówienia, gdzie w treści umowy lub w siwz nie było następującego zastrzeżenia: „*Poszczególne prace i czynności wymienione w opisie przedmiotu zamówienia należy wykonywać zgodnie z zasadami i przepisami obowiązującymi w PGL LP, w tym m.in.: Zasadami hodowli lasu – wprowadzonymi zarządzeniem Nr 99 Dyrektora Generalnego LP z dnia 24 grudnia 2002 roku, Instrukcją ochrony lasu – wprowadzoną zarządzeniem Nr 43/2004 Dyrektora Generalnego LP z dnia 24 czerwca 2004 roku...*”. Najdziwniejsze jest to, że dyrektor generalny LP w swoich wskazówkach dotyczących przetargów leśnych na 2012 rok wysłanych do dyrektorów regionalnych LP w październiku 2011 roku, zalecał zamieszczać tego typu zapisy w umowach na usługi leśne na 2012 rok.

Zastanawiamy się w redakcji, jakie rozwiązanie podpowiedzieć przedsiębiorcom leśnym, dzwoniącym do nas w tej sprawie (pochyłym drukiem wytłuszczonym prezentujemy swoje sugestie):

1. Jak duże są zmiany w znowelizowanych Zasadach... i Instrukcji oraz jak duży będą one miały wpływ na np. pracochłonność prac leśnych?

***Mamy nadzieję, że w styczniu 2012 roku wszyscy zainteresowani będą mieli możliwość poznania ostatecznych wersji nowych przepisów.***

2. Jakie przepisy od 1 stycznia 2012 roku obowiązują przedsiębiorcę leśnego: te, ważne w dniu podpisywania umowy na świadczenie usług leśnych, czy te zmienione przez dyrektora generalnego już po dniu podpisania umowy?

**Obowiązujące są te przepisy, które były ważne w dniu podpisywania umowy.**

3. Czy niedawno podpisana umowa na świadczenie usług leśnych jest z automatu nieważna, w przypadku zmiany wpisanych w jej treść przepisów np. Zasad hodowli lasu?

**Umowa jest ważna, ale powinna być podpisany aneks do umowy.**

4. Czy przedsiębiorca leśny w sytuacji próby narzucenia mu przez zamawiającego nowych (wewnętrznych) przepisów np. Zasad hodowli lasu może z winy zamawiającego wypowiedzieć umowę i domagać się odszkodowania?

**Naszym zdaniem, w takim przypadku, umowa powinna zostać rozwiązana z winy zamawiającego ze wszystkimi tego skutkami prawnymi. W wielu nadleśnictwach umowa umożliwia ubieganie się na podstawie k.c. o odszkodowanie od drugiej strony. Natomiast raczej w każdym przypadku można się ubiegać o zwrot poniesionych i udokumentowanych kosztów związanych z przygotowaniem się do właściwego wykonywania usług.**

5. Czy nie można było miesiąc czy dwa miesiące wcześniej (np. we wrześniu) opublikować do wiadomości przynajmniej leśników terenowych i przedsiębiorców leśnych nowe przepisy, aby obie strony mogły się rzetelnie przygotować do przeprowadzenia zamówień?

**Można było.**

6. Czy ewentualne podpisanie aneksów zamawiającego z wykonawcami nie spowoduje sprzeciwu pozostałych oferentów, którzy nie zostali wykonawcami?

**Raczej nie ma takiego niebezpieczeństwa pod warunkiem, że istotne warunki umowy (łącznie z wynagrodzeniem) pozostaną niezmienione).**

7. Czy jest to profesjonalne działanie DGLP, jeżeli jeszcze na początku stycznia pracownicy terenowi LP nie wiedzą, jakich dokładnie przepisów np. z zakresu hodowli lasu sami mają przestrzegać i wymagać od przedsiębiorców leśnych od 1 stycznia 2012 roku, a zaakceptowanych pod koniec listopada 2011 roku?

**Nie.**

8. Kto ponosi odpowiedzialność i koszty za wprowadzenie w takim terminie znowelizowanych Zasad... oraz Instrukcji?

**Czytając odpowiedź Pani Rzecznik DGLP wiadomo już, że „Piłat umył ręce”. Formalnie nadleśniczowie są odpowiedzialni za wszystko, co się dzieje w nadleśnictwie, także za ewentualne sytuacje konfliktowe mogące powstać między przedsiębiorcami, a nadleśnictwami w wyniku wprowadzenia nowych Zasad.. i Instrukcji... Prawdopodobnie w większości przypadków obie strony będą się dogadywały „pod stołem”, aby nie zmieniać nic w podpisanych umowach.**

Jestem przekonany, że podczas kolejnej okresowej kontroli Lasów Państwowych przez Naczelną Izbę Kontroli, która kiedyś na pewno będzie miała miejsce, opisana sytuacja będzie zapisana w raporcie po stronie minusów.

Sytuacja ta doskonale przedstawia „partnerski” stosunek DGLP do przedsiębiorców leśnych, a nawet własnych pracowników terenowych (nadleśniczych i leśniczych). Zastanawiam się, czy w przeszłości miała miejsce taka sytuacja, że DGLP zapytała się o zdanie przedsiębiorców leśnych lub uwzględniła interes przedsiębiorców leśnych, przygotowując np. zarządzenie lub wskazówki. Nie mogę sobie przypomnieć. Jeżeli ktoś zna taki przypadek, bardzo proszę o przysłanie e-maila z informacją. Wszyscy z zainteresowaniem się z takim przypadkiem zapoznamy.

*Witold Łasica*